Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

Nr. 33. — ROK XLIII.
PONIEDZIAŁEK
3 LUTEGO 1936.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11.
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKOW NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą.
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 101-90. ADMINISTRACJA NR. 133-44. DRUKARNIA NR. 133-44.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adrasu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

W rolnictwie niema zasadniczego polepszenia

stwierdza min. Poniatowski.

Na sobotniem posiedzeniu sejmowej Komisji Budżetowej po kilkugodzinnym referacie posła Kamińskiego, zabrał głos min. rolnictwa i reform rolnych Poniatowski i zaznaczył m. in., że podtrzymuje ocenę sytuacji rolnictwa, jaką dał w roku ub. Jest to sytuacja, z której wyjście można znaleźć tylko w długotrwałym ciężkim trudzie, podejmowanym przez całość społeczeństwa polskiego, nietylko przez społeczność rolniczą. **Prawdziwe dostrzeżenie wsi, które nastąpiło w Polsce pod wpływem warunków kryzysowych, może być zbawienne.**

W konkurencji sztucznego obniżania cen nie wytrzymamy walki z państwami niepomiernie od nas silniejszemi. Możemy wytrzymać konkurencję tylko wówczas, gdy ją przeniesiemy na płaszczyznę konkurencyjności w wytwarzaniu produktów. **P. min. upatruje naszą siłę w łatwości i taniości wykładanej przez nas pracy.** Mogliśmy wszyscy obserwować, że drobne posunięcia na odcinku podatkowym w r. 1935 wywołały niewspółmiernie silną reakcję. **Te drgnięcia we wskaźniku zakupów, zanotowane przez Instytut Badania Konjunktur, należy przypisać drobnym przesunięciom podatkowym.**

Nie mamy prawa mówić — zakończył p. minister swe przemówienie — o zasadniczem polepszeniu, lecz o istnieniu warunków, w których całokształt polityki gospodarczej państwa może dać takie efekty, że powolne zwiększenie dopływu dochodów do wsi i zwiększenie uczestnictwa wsi w życiu gospodarczem będzie stopniowo następować.

Zła gospodarka lasów państwowych.

W dyskusji ostro wystąpił przeciwko gospodarce lasów państwowych poseł Hutten-Czapski. Lasy te stanowią 9 procent powierzchni naszego kraju. Przed paru laty specjalna komisja ustaliła, że przy tempie wyrębu lasów, nadanem przez dyrekcję w ciągu 9 lat od r. 1933 będzie wyrąbany najstarszy drzewostan, a po 20 latach trzeba będzie bardzo ograniczyć eksploatację terenów leśnych.

Mówca wykazuje liczbami, że lasy państwowe dają za mało dochodu. Dyrekcja poznańska wykazała w r. 1932-33 —1.442.000 zł. dochodu, gdy powinna była mieć ponad 7 miljonów, dyrekcja wileńska, siedlecka i białostocka wraz z puszczą Białowieską przyniosły straty ponad 4 miljony zł. Mówca podniósł, że ma prawo stwierdzić, iż **w dyrekcji lasów państwowych jest atmosfera niezdrowa**, zwrócił uwagę na ekspansywność i zachłanność lasów państwowych, które zajmują się nawet produkcją wódek i zgłosił wniosek, **by Komisja Budżetowa uchwaliła odmówić rozpatrzenia planu finansowo-gospodarczego lasów państwowych, załączonego do preliminarza na rok 1936-37 i wezwała rząd do uzupełnienia preliminarza budżetowego właściwym planem finansowo-gospodarczym lasów państwowych.** W dalszej dyskuji zabrało głos kilkunastu posłów, poczem min. Poniatowski udzielił szeregu wyjaśnień i wystąpił z obroną gospodarki leśnej państwa. Wniosku Hutten-Czapskiego przewodniczący nie poddał pod głosowanie. Na tem obrady zakończono.

Zbrojenia Anglji mają zapewnić pokój.

Sześcioletni plan wszechstronnych zbrojeń.

Londyn, 2 lutego (PAT). „Observer" donosi, że rząd brytyjski zamierza podnieść siły zbrojne imperjum do pół miljona całkowicie wyszkolonych żołnierzy, tzn. do poziomu, który armja niemiecka ma osiągnąć z wiosną bieżącego roku. Dziennik dopatruje się związku pomiedzy tą decyzją a ostatniemi rozmowami w Londynie, które miały wykazać, **że braki armji brytyjskiej uważane są powszechnie za jedną z przyczyn niepewnej sytuacji w Europie.**

Wedle „Sunday Chronicle", komitet obrony państwa miał już zatwierdzić plan reorganizacji brytyjskich sił zbrojnych, który niebawem będzie przedłożony gabinetowi. **Wykonanie planu ma kosztować 360 miljonów funtów i będzie rozłożone na 6 lat. 2/3 powyższej sumy przypada na marynarkę, która ma rozpocząć budowę 11 okrętów linjowych, 36 krażowników, pozatem ma być budowane 18 torpedowców rocznie. Program zbrojeń powietrznych przewiduje budowę 2.000 samolotów rocznie. Armja lądowa ma otrzymać rocznie 4 miliony funtów szterlingów na cele motoryzacji.** Finansowanie powyższych zbrojeń ma się odbywać w drodze wypuszczenia pożyczki z terminem 20-letnim na 2 i pół proc. oraz w drodze wypuszczania w miarę potrzeby 3-miesięcznych bonów skarbowych.

Niemcy nie chcą paktu lotniczego.

Paryż, 2 lutego (PAT). „Matin" donosi z Londynu, że minister spraw zagr. Rzeszy von Neurath miał podczas rozmowy z min. Edenem otrzymać ponowną propozycję w sprawie zawarcia zachodnio-europejskiego paktu lotniczego. Jak wiadomo, Berlin kilkakrotnie uchylał się od tej propozycji, motywując swe negatywne stanowisko względami na sytuację ogólną, oraz konfliktem włosko-abisyńskim, który wywołał stan międzynarodowego naprężenia nie zezwalający na zawieranie tego rodzaju umowy w chwili bieżącej. Jak donoszą, **von Neurath miał ponowić wobec Edena oświadczenia, że Rzesza nadal nie uważa obecnego momentu za właściwy dla tego rodzaju rokowań.**

—ooo—

Włosi umocnili obronę na północy.

Asmara 2 lutego (PAT). Specjalny korespondent PAT., który dokonywuje obecnie objazdu północ. frontu włosko-abisyńskiego, donosi, że zwiedził odcinek jeszcze jednej włoskiej dywizji. **Wiadomości o solidnej organizacji obrony ze strony włoskiej znajdują całkowite potwierdzenie. Artylerja codziennie ostrzeliwuje t. zw. ogniem nękającym wszystkie zasygnalizowane skupienia nieprzyjacielskie. Artylerja abisyńska nie odpowiada.** W najbliższej przyszłości przewidywane są jedynie akcje o charakterze lokalnym.

Okres deszczów co raz bliżej.

Asmara, 2. II. (PAT). Na froncie Tigre ożywiła się działalność lotnictwa w obszarze Makalle, które wraz z artylerją bombarduje Amba-Aradam, gdzie stwierdzono obecność większych skupisk abisyńskich. Abisyńczycy mają kilka dział, ale odpowiadają bardzo rzadko. **Wobec zbliżającego się sezonu eszczowego, Włosi energicznie kontynuują budowę dróg oraz budowę baraków drewnianych i murowanych na najbliższych tyłach Makalle.**

Kapelan wojsk włoskich ofiarą wojny.

Turyn, 2. II. (PAT). Nadeszła tu wiadomość o śmierci O. Reginalda Giuliano, **kapelana jednej z dywizyj czarnych koszul, który padł w Afryce Wschodniej podczas pełnienia swych obowiązków.** O. Giuliano cieszył się we Włoszech wielką popularnością. Podczas wojny światowej wyróżnił się szeregiem bohaterskich czynów, następnie towarzyszył Gabrjelowi d'Annunzio w zdobyciu Fiume i brał udział w marszu na Rzym. O. Giuliano wyjechał jako jeden z pierwszych ochotników do Afryki.

Rada faszystowska śle pozdrowienia faszystom w Afryce.

Rzym, 2. II. (PAT). W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem Mussoliniego, w 14 roku ery faszystowskiej, zebranie Wielkiej Rady Faszystowskiej. Narady trwały około 3 godzin. Po zakończeniu zebrania wydano komunikat z gorącemi pozdrowieniami dla oddziałów czarnych koszul, walczących w Afryce z niezłomną wiarą w cywilizacyjną misję faszystowskich Włoch. **Mussolini przemawiał przez dwie godziny na temat sytuacji wojennej. W tej samej sprawie zabierali również głos: marszałek de Bono i Dino Grandi, ambasador włoski w Londynie.** Wielka Rada Faszystowska zbierze się powtórnie 4 lutego.

WŁOSI OPUSZCZAJĄ PALESTYNĘ.

Haifa, 2. II. (PAT). „Felestin" donosi, że Włosi zamieszkali w Palestynie, otrzymali zawiadomienie, aby gotowi byli każdej chwili na wezwanie powrócić do ojczyzny, gdy zajdzie tego potrzeba. **Ostatnio też wielu Włochów opuściło Palestynę, udając się do Syrji lub wprost do Włoch.**

—ooo—

Byli więźniowie polityczni okupowali lokal spółdzielni mieszkaniowej.

Warszawa 2 lutego. W spółdzielni mieszkaniowej przy ul. 3 Maja w Warszawie, posiadającej dom pod L. 2, wynikł spór między wiceprezesem spółdzielni Kopankiewiczem a zarządcą domu Jagodzińskim. Kopankiewicz spowodował wypowiedzenie Jagodzińskiemu stanowiska. Wiadomość o zwolnieniu Jagodzińskiego, skazanego za caratu na karę śmierci, wywołała poruszenie wśród jego kolegów w Stowarzyszeniu b. Więźniów Politycznych. Zażądali oni niezwłocznie cofnięcia wypowiedzenia Jagodzińskiemu pracy, a gdy tego nie wykonano, **b. więźniowie polityczni okupowali lokal administracyjny spółdzielni.** Wskutek interwencji Kopankiewicza przybyła policja, która demonstrantów nie usunęła. **Liczba okupantów zwiększyła się do 100. Prawdopodobnie zatarg załatwiony będzie kompromisowo.**

Ferdynand Goetel akademikiem literatury

Warszawa, 2 lutego (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się zebranie Polskiej Akademji Literatury.

Podczas posiedzenia wybrano nowym akademikiem literatury Ferdynanda Goetla. — Wyboru dokonano zgodnie z paragrafem 23 regulaminu Polskiej Akademji Literatury większością trzech czwartych głosów.

OO. Karmelici objęli Ostrą Bramę.

Wilno 2 lutego. W sobotę ks. arcyb. metropolita Jałbrzykowski przekazał OO. Karmelitom Bosym Ostrą Bramę. Uroczystość powrotu OO. Karmelitów Bosych do Ostrej Bramy zgromadziła bardzo liczne rzesze wiernych.

Pogrzeb gen. Kondylisa.

Ateny, 2. II. (PAT). Wczoraj i dziś wielkie tłumy złożyły hołd zwłokom gen. Kondylisa. Złożono liczne wieńce, m. in. od króla i rządu. **Pogrzeb odbył się dziś popołudniu w asyście licznego duchowieństwa.** Trumnę ze zwłokami złożono na lawecie armatniej i przykryto sztandarem narodowym. Wartę honorową pełniło 4 generałów. W pogrzebie, poza rodziną zmarłego, wzięli udział **reprezentant króla, wielu ministrów i bardzo liczni oficerowie.** Na ulicach gromadziły się wielkie tłumy. Zwłoki gen. Kondylisa zostaną przewiezione do miejscowości Tricala w Tessalji, gdzie będą pochowane w grobie rodzinnym.

Nieprawdziwa pogłoska o otruciu gen. Kondylisa.

Ateny, 2. II. W dniu wczorajszym rozeszła się w Atenach pogłoska, jakoby gen. Kondylis zmarł z otrucia. Pogłoska ta jest nieprawdziwa, bowiem, jak donosi Ateńska Agencja Telegraficzna, profesor dr. Melissionos, który balsamował zwłoki gen. Kondylisa stwierdził, **że śmierć nastąpiła wskutek anewryzmu serca. Zmarły od kilku lat cierpiał na ataki astmy.**

—oo—

ARABOWIE PALESTYŃSCY PRZECIWKO MANDATOWI W SYRJI.

Jerozolima 2 lutego (PAT). Arabowie palestyńscy proklamowali na wtorek dnia 4 bm. **strajk generalny na znak solidarności z ruchem nacjonalistów syryjskich przeciwko polityce mandatowej w Syrji.**

—ooo—

10-lecie diecezji częstochowskiej.

Częstochowa, 2. II. (PAT). W dniu dzisiejszym w Częstochowie odbył się uroczysty obchód 10-lecia diecezji częstochowskiej i ingresu ks. biskupa Kubiny na częstochowską stolicę biskupią.

O godz. 11-ej rano w kościele katedralnym w obecności licznych przedstawicieli władz i społeczeństwa odbyło się pontyfikalne nabożeństwo, które celebrował ks. biskup Kubina. Kazanie wygłosił generalny wikarjusz diecezji częstochowskiej ks. prałat Zimniak. **Przed nabożeństwem odezwał się po raz pierwszy dzwon, ufundowany ze składek na pamiątkę 10-lecia diecezji.** Wieczorem w sali spowiedniczej na Jasnej Górze odbyła się uroczysta akademja.

Katastrofalny wybuch dynamitu w tunelu.

Cambridge 2 lutego. (PAT). W czasie wybuchu, który nastąpił przy przebijaniu tunelu na linji kolei Pensylwańskiej, **jedna osoba została zabita, a 22 odniosło rany.** — Jak ustalono, 15 nabojów dynamitowych, które miały być użyte przy przebijaniu tunelu eksplodowały niespodziewanie. Istnieje obawa, że **14 robotników, którzy zostali zasypani w tunelu wskutek wybuchu, nie da się uratować.**

Co słychać w Krakowie.

LUTY.

3. **Poniedziałek.** Błażeja bisk. męcz., Oskara bisk., Celeryna disk.
Wschód słońca 7.13, zachód 16.34.
Długość dnia 9 godzin i 21 min.

4. **Wtorek.** Andrzeja Kors. bisk. wyzn., Izydora kapł., Gilberta kapł. wyzn.
Wschód słońca 7.11, zachód 16.36.
Długość dnia 9 godzin i 25 min.

—ooOoo—

ARESZTOWANIE STUDENTA MEDYCYNY. W sobotę aresztowany został student III roku Wydz. lek. Bednarek. Należy on do tej grupy młodzieży, która propaguje rozdział, na salach wykładowych, studentów chrześcijan i żydów. Aresztowanie nastąpiło na polecenie prok. Szypuły.

ZNOWU WYPADEK ZACZADZENIA. — Ub. nocy w jednem z mieszkań przy ul. Nowowiejskiej 3, uległy zaczadzeniu 26-letnia Zofja Wrochniak i 30-letnia bona Anna Mary nowska. O wypadku zawiadomił Pogotowie Ratunkowe Rudolf Kamrat. Obie ofiary zaczadzenia przewiezione zostały do szpitala Ubezpieczalni Społ.

EKSPLOZJA BALONIKÓW W „ESPLANADZIE“. W niedzielę około godz. 3 nad ranem, z niewiadomych przyczyn, eksplodowało kilka baloników, przyniesionych przez nie znanego sprzedawcę do kawiarni „Esplanada“. Na skutek eksplozji ulegli poparzeniom twarzy Aleksander Aksentowicz i Fr. Studnicki. Obu opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

ZASTAŁ ZŁODZIEI PRZY PRACY. Lejzor Korn wróciwszy w sobotę popołudniu do swego mieszkania przy ul. Dietla 41, zastał dwóch złodziei, którzy pakowali jego garderobę. Jeden ze złodziei, na widok Korna — zbiegł, unosząc ze sobą 200 zł., drugi został przytrzymany. Nazywa się on Marceli Maśkowski, ul. Janowa Wola 2.

ZNANY PIŁKARZ OFIARĄ NOŻOWCA. Na jedną z zabaw w Podgórzu wśliznął się niejaki „kasiarz“ Michał Dragosz. Wywołał on awanturę, a następnie rzucił się na uczestników zabawy z brzytwą i ciężko poranił jednego ze znanych piłkarzy krakowskich.

—ooo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

„NOWE DROGI POLITYKI GOSPODARCZEJ“. Staraniem Związku Przemysłowców w Krakowie odbędzie się dziś 3 bm. o godz. 19 wykład dr. Rogera Battagli z Warszawy na powyższy temat w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, Długa 1. Wstęp wolny.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek popoł.: „Noc listopadowa“ (wysprzedana).
Wtorek: „Chimery“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Droga bez powrotu“.
APOLLO: „Burza nad światem“.
BAGATELA: „Roześmiane oczy“ (Shirley Temple) i rewia: „U źródła śmiechu“.
PROMIEŃ: „Księżniczka czardasza“.
SZTUKA: „Walczyk dla ciebie“.
STELLA: „Maskarada“.
SOKÓŁ: „Karnawał i miłość“.
ŚWIT: „Melodje z nad Dunaju“.
WANDA: „Łzy i śmiech Wiednia“.
UCIECHA: „Rotmistrz von Werffen“.

—:000:—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. — Dzisiaj w poniedziałek z powodu popołudniowego przedstawienia „Nocy listopadowej“ dla młodzieży szkolnej oraz prób — wieczorem przedstawienia nie będzie. — Jutro we wtorek po cenach zniżonych „Chimery“ Chiarelli'ego w premjerowej obsadzie z pp.: Zygmuntem Nowakowskim i Zofją Jaroszewską w rolach głównych. — W środę po cenach najniższych „Niebieski ptak“ Maeterlincka, dla młodzieży i dzieci.

KONCERT MISTRZOWSKICH ORKIESTR K. P. W., reprezentacyjnych D. O. K. P. Kraków, pod art. kierownictwem J. Gemrota, przy współudziale krak. chóru „Echo“ pod batutą dyr. Bol. Wallek-Walewskiego, odbędzie się w środę 5 bm. w Starym Teatrze.

—ooOoo—

Zażydzenie uniwersytetu postępuje.

Ze sfer słuchaczy Uniwersytetu Jagiel. zwracają nam uwagę na postępujące stale zażydzenie najstarszej polskiej uczelni. — W ostatnich czasach toczy się na terenie akademickim zażarta walka o niedopuszczenie żydów do zarządu „Bibljoteki Słuchaczy Prawa“. Wprawdzie na jednem z ostatnich Walnych Zgromadzeń tej organizacji samopomocowej **„paragraf aryjski“** nie został uchwalony, młodzież chrześcijańska **podejmie jednak w tym kierunku starania.**

—:00:—

Z działalności Tow. Przyjaciół Francji.

Krakowski oddział Stowarzyszeń Przyjaciół Francji i Alliance Francaise rozpoczął z nowym rokiem ożywioną działalność kulturalną w swym odnowionym lokalu przy ul. Pijarskiej nr. 7. — Czytelnia Towarzystwa jest zaopatrzona obficie w beletrystykę i czasopisma francuskie, a w każdą środę odbywają się interesujące odczyty I tak 15 stycznia wygłosił odczyt pt.: **„U źródeł twórczości Pawła Bourgeta“** prof. **Dr. Wł. Folkierski**, a 22 stycznia **Ks. prof. Piotr Dawid** w barwnym wykładzie pt.: **„Voyage pittoresque au pays de Chanson de Geste“**, ilustrowanym przeźroczami przedstawił licznie zgromadzonym słuchaczom piękno takich okolic Francji, jak Moutpellier, Arles, Nimes i malowniczych krajobrazów nad rzeką Herault i Lodanem. Swój piękny wykład urozmaicił prelegent wspomnieniami z historji polskiej o Władysławie Hermanie i Bolesławie Krzywoustym.

W środę 29 stycznia odbył się odczyt prof. Dra Moreau-Reibela pt. **„Episodes oublies du passe franco-polonais.“**

Organizacją tych odczytów zajmuje się gospodarz Towarzystwa, **prof. Stan. Pszon. (s.)**

—×—

Złośliwa propaganda.

W książce do nauki języka niemieckiego Berlitza, część druga, dla dorosłych, wydanie 91 z roku 1933, autor zamieszcza urywek z dziełka „Podróż po Polsce“, pióra Alfreda Döblina. **Urywek ten jest jawną napaścią na** polskie hotele, w szczególności na krakowskie. Mówi w nim autor o swoich udrękach, jakie rzekomo miał z racji wyjazdu z hotelu, bardzo niekorzystnie przedstawiając służbę hotelową, której miał dawać napiwki na wyjezdnem. Złośliwe i bezpodstawne zarzuty autora są doskonałą ilustracją „przyjacielskiego“ nastawienia społeczeństwa niemieckiego do Polski.

—:000:—

OBRADY DELEGATÓW ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

W niedzielę, w gmachu Magistratu, obradował zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Samorząd. Na zjazd przybyło około 150 delegatów z 42 oddziałów. — Zjazd zagaił prezes zarządu gł. pos. **Gardecki**; obradom przewodniczył p. Roman. Miały one przebieg dosyć burzliwy. Na wstępie uczestnicy zjazdu uchwalili przesłanie telegramu pracownikom monopolów spirytusowego i tytoniowego, z wyrazami solidarności w walce przeciw podwojeniu opodatkowaniu tych pracowników. — Z ramienia prezydjum miasta w zjeździe brał udział wiceprez. Klimecki. w zjeździe brał udział wicepr. Klimecki. Zaznaczyć należy, że jest związek sanacyjny z pod znaku p. Moraczewskiego.

—•—

50 rocznica założenia Sodalicji Marjańskiej pań

Sodalicja Marjańska pań krakowskich obchodziła w ub. niedzielę **złoty jubileusz, 50-tą rocznicę założenia.** Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św. Barbary, odprawionem przez **Ks. Metropolitę Sapiehę.** W czasie nabożeństwa kazanie wygłosił obecny moderator Sodalicji **Ks. Fr. Kwiatkowski T. J.**

W godzinach popołudniowych urządzona została, w ramach uroczystości jubileuszowych **akademja w sali Bursy Ks. Kuznowicza.** Akademję zaszczycili swą obecnością **ks. biskup Rospond, ks. prałat Niemczewski, ks. Kuznowicz,** prezes Dekanalnej Akcji Katolickiej dyr. **Gawroński**, radny **Rąb** i inni. Wielką salę bursy wypełniła szczelnie publiczność, w przeważającej liczbie panie.

Po wykonaniu hymnu papieskiego przez orkiestrę Zw. Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej i krótkiem zagajeniu prezydentki **p. gen. Żabiny**, treściwe sprawozdanie z półwiekowej działalności Sodalicji-jubilatki złożyła p. **Anna Starzewska.** Obecnie Sodalicja pań krakowskich liczy 115 **członkiń.** Posiada ona własną kaplicę, bibljotekę złożoną z 700 tomów itd.

W drugiej części akademji, po produkcjach muzycznych, składali życzenia imieniem bratnich organizacyj **p. Z. Włodkowa, p. Truszkowski, p. dr. Ciechanowska, p. inż. Jan Fiszer, p. Koszówna i p. Krzyżanowski**

Sodalicja Marjańska Pań krakowskich otrzymała kilkadziesiąt **telegramów i listów** z życzeniami. Jako pierwszy przeczytał **ks. moderator Kwiatkowski**

telegram Ojca św.

nast. treści: **„Z okazji jubileuszu Kongregacji Marjańskiej Pań krakowskich, Ojciec św. ciesząc się wspomnieniem licznych znamienitych zasług pobożnej organizacji, przesyła życzenia wzrostu, pomyślności, a razem z ojcowskiemi życzeniami błogosławieństwo apostolskie. Kardynał Pacelli“.** Treści telegramu obecni wysłuchali stojąc, poczem pod jeli okrzyk wzniesiony na cześć Ojca św. przez **ks. moderatora Kwiatkowskiego.**

Ostatni składał obchodzącej jubileusz organizacji, życzenia **ks. biskup dr. Rospond.** Podniósł on, że **zbożnej pracy Bóg błogosławi,** czego dowodem jest obchodzony jubileusz. Dzisiaj wszyscy składają Sodalicji pań życzenia. **Ważniejsze jednak od podziękowań jest przeświadczenie wewnętrzne członkiń Sodalicji, że pracowały dla Boga i Ojczyzny.** Ks. biskup Rospond życzył Sodaliskom, by zawsze miały to przeświadczenie i były nadal ważnym czynnikiem w życiu religijnem miasta, poczem **udzielił zebranym błogosławieństwa. Tę część akademji zakończyło odśpiewanie hymnu sodalicyjnego.**

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się trzecia część akademji, w której fragment Wyspiańskiego **„Korony Polskiej“** odegrał Zespół Teatralny Zw. Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej.

Akademja charytatywna akademików.

Celem powiększenia funduszów Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego, jakoteż celem spopularyzowania wśród katolickiego społeczeństwa idei chrześcijańskiego miłosierdzia, **Sodalicja Marjańska Akademików Studentów Uniw. Jag.** zorganizowała w niedzielę w południe, w sali Kopernika Uniw. Jag., **Akademję Charytatywną,** na którą przybyli **Ks. Metropolita Sapieha, Rektor prof. Maziarski, nacz. Wydziału Urzędu wojew. Żułkiewicz, Ks. prałat Kulig,** szereg profesorów Uniwersytetu, liczna publiczność i młodzież akademicka, która szczelnie wypełniła salę. Akademję rozpoczął **Chór Insistytu Ks. Ks. Salezjanów** pod kierunkiem **Ks. Mazerskiego** pieśnią „Gaude Mater“. — Akademję zagaił prof. U. J. **dr. R. Dyboski** odczytem pt.: **„Kult marjański a idea miłosierdzia“.** Główny referat **„Aktualność miłosierdzia“** wygłosił dyr. **Apostolstwa Chorych Ks. Michał Rękas.** — Podkreślił on, że miłosierdzie, jako wielka siła społeczna, szczególnie dzisiaj jest potrzebne. Jest ono podobnie jak modlitwa, oznaką wiary. Oczywiście miłosierdzie to nie może się ograniczać do okazywania bliźnim współczucia, lecz musi być czynnem. **Przez zagojenie rany cielesnej, koi się rany duchowe.** Ponieważ katolickiej pracy charytatywnej przeciwnicy czynią często zarzuty, że jest niefachową, Ks. Michał Rękas przytoczył szereg przykładów na dowód, że zarzut ten nie odpowiada prawdzie.

Dalszą część akademji wypełniły deklamacje **artysty Białkowskiego,** który recytował wyjątki z Wyspiańskiego i Słowackiego, oraz produkcje Chóru.

—000—

Obrady komunikacyjno-turystyczne w Krakowie.

W dniu 7 bm. odbędzie się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie I zebranie Międzyizbowej Komisji Komunikacyjno-Turystycznej. Na zebraniu tem będą omawiane m. in. sprawa uprawnienia komunikacji pocztowej i telefonicznej, taryf kolejowych, polityki drogowej, motoryzacyjnej, turystyki, polityki morskiej, rozbudowy ośrodków turystyczno-uzdrowiskowych oraz kąpielisk morskich.

Zniesienie uboju rytualnego w Grajewie.

Rada m. Grajewa uchwaliła wniosek o skasowanie uboju rytualnego. Motywy tego wniosku podają: 1) że ubój tytualny jest barbarzyńskim sposobem zabijania zwierząt, 2) że nie jest żydowskim obrzędem religijnym, 3) że oddał cały handel mięsem wołowem, baraniem, cielęcem i drobiem w ręce handlarzy żydowskich, 4) że powoduje ściąganie z ludności chrześcijańskiej olbrzymich opłat na rzecz gmin wyznaniowych żydowskich, 5) że stosowanie uboju rytualnego nie da się uzasadnić względami higieny.

Wniosek kończy się wezwaniem zarządu miasta, by wystąpił do czynników miarodajnych o spowodowanie w drodze ustawodawczej stosowania humanitarnego uboju zwierząt domowych, w całem państwie polskiem.

Urzędowa transakcja.

Jedną z licznych osobliwości biurokratycznych jest odpowiedź sekretarjatu sądu okręgowego w Grodnie, wystosowania pod nr. Prez. 1170-36 z dn. 17 stycznia b. r. Pismo to brzmi:

„Sekretarjat Prezydjalny Sądu Okręgowego w Grodnie zawiadamia Jerzego Waszutę, zamieszkałego w m. Różana Grodzieńska, ul. Zamkowa 51, że podanie jego z dnia 13 bieżącego stycznia (!) w przedmiocie zwrotu omyłkowo nadesłanych 2 złotych pozostawione zostało bez biegu wobec nieopłacenia go 5 zł. opłaty stemplowej i że w razie nieuiszczenia tej kwoty w ciągu dni siedmiu od daty otrzymania nin. zawiadomienia pomienione podanie zostanie zwrócone petentowi. Jednocześnie zaznacza się, że należy wnieść również — gr. tytułem opłaty za doręczenie. (—) Sekretarz rachunkowy Sądu Okręgowego w Grodnie“.

A zatem: dla uratowania 2 zł. trzebaby poświęcić 5 zł. Niezła transakcja.

Brytyjska wystawa przemysłu.

Wedle zawiadomienia Wicekonsulatu Brytyjskiego w Katowicach w dniach **od 17-go do 28-go lutego b. r. odbędzie się Wystawa Przemysłu w Londynie.** Zaproszenia na wystawę oraz bezpłatne wizy jak również legitymacje upoważniające do **30 procentowej zniżki na kolejach angielskich,** mogą otrzymać kupcy i przemysłowcy okręgu krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej w biurze Konsulatu w Katowicach za przedłożeniem polecającego zaświadczenia Izby przemysłowo-handlowej.

Nowa wyprawa na Everest.

Londyn. (PAT). W ekspedycji na Mont Everest Ruttledge'owi towarzyszą: doktor Humphrey i por. Gavin. Wejście na szczyt ma nastąpić pomiędzy 25 maja i 15 czerwca.

SPRAWA ŻAŁOBY W ANGLJI.

Londyn. (PAT). Król Edward ogłosił, że nie życzy sobie, aby żałoba narodowa była stosowana **zbyt rygorystycznie.** Oficjalne przyjęcia rządowe oraz przyjęcia o charakterze **dobroczynnym lub propagowania handlu i sztuki** powinny się w okresie żałoby bez przeszkód odbywać. Noszenie stroju żałobnego poza dworem w okresie 6 miesięcy pełnej żałoby, król pozostawia indywidualnym uznaniom.

NAGŁA ŚMIERĆ JAPOŃSKIEGO MINISTRA.

Tokjo, (PAT.) Zmarł nagle minister oświaty **Matsuda**, wybitny przywódca stronnictwa Minseito, sprawującego obecnie władzę. Zgon **min. Matsuda oznacza ciężką stratę dla stronnictwa** rządzącego w obliczu nadchodzących wyborów.

NOWE ZAJŚCIA STUDENCKIE W PARYŻU.

Paryż, (PAT.) Przy wznowieniu wykładów prof. Jeze, w uniwersytecie zaszły **nowe incydenty.** Studenci wydziału prawa **nie dopuścili profesora Jeze do wykładu,** pomimo zarządzeń dziekana.

WULKAN STROMBOLI ZIEJE OGNIEM.

W piątek o godz. 17-tej wulkan Stromboli (na wyspach Liparyjskich) zaczął być czynny. Wybuch wulkanu **nie spowodował żadnych ofiar ani szkód,** ale wywołał panikę wśród ludności wysp.

Na ziemiach Rzeczposp

Krajowe i zagraniczne imprezy lotnicze.

Ustalony dotychczas kalendarz krajowych zawodów lotniczych przewiduje następujące imprezy: w dniu 5 maja r. b. krajowe **zawody balonowe o puhar im. pułk. Wańkowicza;** w dn. 17 maja **zlot gwiaździsty do Łodzi;** w dniach 6 i 7 czerwca r. b. **III lot północno-wschodniej Polski;** w dniach 18, i 19 czerwca r. b. **lot pomorski;** czerwiec (termin nieustalony) krajowe **zawody szybowcowe;** wrzesień (termin nieustalony) — **VI. krajowy lotniczy konkurs turystyczny** (senjorów i juniorów).

Z imprez zagranicznych odbędą się w Polsce w dniu 30 sierpnia r. b. **zawody balonowe o puhar Gordon—Benneta.**

Międzynarodowy kalendarz imprez lotniczych przewiduje następujące zawody: w dniach od 4 do 16 lutego r. b. w Niemczech zlot gwiaździsty do Garnisch-Partenkirchen; 1 — 10 kwietnia r. b. we Włoszech zawody pod nazwą „Raduno—Sahariano“. 27 i 28 czerwca r. b. we Francji zlot gwiaździsty i meeting w Overnji; 12 lipca r. b. we Francji zawody pod nazwą „12 godzin w Angers“; 25 i 26 lipca r. b. we Francji „Coup Armand Esders — Grand Prix Aeroklubu Francji: 30 lipca r. b. w Niemczech zlot turystyczny na Olimpjadę: 1 sierpnia we Włoszech — zawody pod nazwą „Raduno del Litorio“: 29 sierpnia we Francji Coup Helene Boucher: 13. X. we Francji Coup Deutsche de la Meurthe, 29. X. we Francji lot Paryż — Saigon — Paryż.

UCIECZKA 4 PRZESTĘPCÓW Z WIĘZIENIA.

Z więzienia w Szamotułach uciekło czterech przestępców: **W. Walkowiak,** karany 16 razy. **J. Śledziński,** karany 12 razy, **Józ. Sołtysiak i B. Fitt.** Po wyłamaniu krat zbiegowie spuścili się na ziemię za pomocą powiązanych prześcieradeł, poczem przedostali się przez mur więzienny.

ZWĘGLONE NOGI SIERŻANTA.

Em. sierżant, **Marjan Brongiel** w Warszawie. powróciwszy do domu w stanie pod chmielonym. położył się do łóżka z papierosem w ustach i zasnął. W kilkanaście minut potem **łóżko stanęło w płomieniach.** Domownicy z trudem wyciągnęli Brongiela z palącego się łóżka. Wezwany lekarz stwierdził zwęglenie nóg i ogólne poparzenie i w stanie ciężkim przewiózł Brongiela do szpitala.

BALON Z KOLONJI ZNALEZIONO KOŁO LWOWA. W czasie polowania w lesie gm. Powitno. koło Gródka Jagiellońskiego, znaleziono balonik gumowy, do którego przywiązany był list w języku niemieckim. następującej treści: „Serdeczne pozdrowienia z nad Renu. Kochany znalazco, proszę Cię, odeślij załączoną kartkę pocztową spowrotem do Kolonji. 24 stycznia 1936 r. godzina 17“. Na kartce znajdował się adres: A. Hof, Köln. Wuchforst. Eulestr. 6. Należy dodać, że odległość Kolonji od Gródka Jagiellońskiego wynosi w linji powietrznej **1.200 km.**

URZĘDNIK FAŁSZOWAŁ KWITY. Sąd okr. w Kielcach skazał niejakiego **J. Grzesiaka** na karę 9 miesięcy więzienia za to, że będąc urzędnikiem magistratu dopuszczał się systematycznie fałszerstw kwitów przy wypłatach zarobków robotnikom sezonowym i naraził przez to magistrat na znaczne straty.

—oo—

Układ walutowy angielsko-francuski.

Podczas pobytu min. Flandina w Londynie doszło podobno pomiędzy nim a kanclerzem Skarbu Neville Chamberlainem do porozumienia w **sprawie operacji kredytowej, jaką banki londyńskie podjąć mają na korzyść Francji.**

Według informacyj, operacja byłaby **dość skomplikowana** i wyglądałaby mniej więcej następująco: Szereg banków londyńskich z Bankiem Anglji na czele **miałby zakupić francuskich bonów skarbowych na sumę ok. 50 miljonów funtów** i za pośrednictwem brytyjskiego funduszu wyrównawczego **wymienić te bony na złoto, które zostałoby zdeponowane w Banku Anglji na rachunek Banku Francji.** Na podstawie tej gwarancji złotej Bank Francji oddałby do dyspozycji rządu francuskiego **ekwiwalent obiegowy** (w wysokości więc około 3.750 milj. fr.) w **walucie francuskiej.** Operacja ta ma nastąpić z terminem 9 miesięcy i pomyślana jest przez rząd francuski głównie jako **zabezpieczenie kursu franka na okres najbliższy, zwłaszcza na czas wyborów.**

Jak można wywnioskować z dotychczasowych szczegółów tej dość skomplikowanej operacji, zadaniem jej byłoby **umożliwienie miarodajnym czynnikom francuskim kupowania funtów bez jednoczesnej konieczności dla Anglji wymiany otrzymanych za sprzedaż funtów — franków francuskich na złoto.**

Celem układu ma być **zahamowanie odpływu złota z Banku Francji,** gdyż rząd francuski zdaje sobie obecnie sprawę z tego, że naruszenie równowagi monetarnej musiałoby się odbić bardzo niekorzystnie na ogólnych szansach wyborczych. Rząd brytyjski, dla którego obecna konstelacja rządowa we Francji jest politycznie korzystna, zgadza się udzielić rządowi francuskiemu tego poparcia finansowego tembardziej. że **ryzyko tej transakcji jest niewielkie,** a bankom londyńskim da ona dobry zarobek. Decyzja co do powyższej tranzakcji jeszcze nie zapadła, albowiem ze strony Banku Francji istnieć mają pewne zastrzeżenia.

—00000—

Krótkie wiadomości.

W Grudziądzu na dziedzińcu więzienia dostał **nagłego ataku szału strażnik,** który strzelał do każdego, ktokolwiek ukazał się w pobliżu. Dopiero po dwu godzinach udało się szaleńca obezwładnić.

W majątku Straszyce w kieleckiem podczas młócenia zboża maszyną, niejaka J. Cieślak została **pochwycona przez pas transmisyjny i poniosła śmierć na miejscu.**

Radjo.

Programy stacyj radjowych.

WTOREK, DNIA 4-go LUTEGO 1936 ROKU:

Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 7.30 Dziennik poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorjum; 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Audycja dla szkół; 13.25 Chwilka gospodarstwa; 13.35 Z rynku pracy; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Koncert; 16.00 Skrzynka P. K. O.; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17.00 Odczyt z Krakowa; 17.15 Koncert solistów; 18.00 Koncert smyczkowy; 19.45 Reportaż igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Operetka „Róża Stambułu“; 22.30 Odczyt dla lekarzy z Krakowa; 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.50 i 7.30 Płyty; g. 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 13.35 Płyty; 15.20 Przegląd giełdowy; g. 16.15 Recital śpiewaczy; 18.30 Szkic literacki; g. 18.45 Płyty: 19 Pogadanka; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 21.45 Audycja muzyczna; 22.45 Odczyt w języku esperanto; 23.05: Płyty.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 i 7.30: Płyty; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55; Parę informacyj; 15.20 Przegląd giełdowy; g. 16.15 Płyty; 18.30 Szkic literacki; 18.45 Program na dzień następny; 18.55 Pogadanka; 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 21.45 Płyty; 22.45 Odczyt w języku esperanckim; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Lwów. (377.4 m). Godz. 13.35 Płyty; 18.30 Skrzynka techniczna; 18.40 Silva rerum; g. 18.45 Pieśni w wyk. Wandy Sikorskiej-Madejowej; 19 Feljeton; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 22.48 Minuty literackie; 23.05 Płyty.

Katowice. (395.8 m). Godz. 15.20 Wiadomości giełdowe; 15.22 Wiadomości bieżące; 15.25 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Odczyt; g. 19 Feljeton; 19.20 Przegląd prasy; 19.35 Wiadomości sportowe lokalne; 21.45 Recital fortepianowy; 22.45 Odczyt; 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

Statystyka zakonu Braci Mniejszych.

Z najnowszej statystyki zakonu Braci Mniejszych (OO. Bernardynów i Reformatów) wynika, że zakon ten ma w całym świecie **104 prowincje zakonne,** które razem liczą — 2005 domów i 24.714 zakonników, w tem — 11.060 kapłanów, 5968 kleryków, 7686 braci zakonnych i 9315 wychowanków w Kolegjach Serafickich. Na misjach w krajach pogańskich ma zakon 1824 członków, **a polska misja na Sachalinie japońskim liczy 6 Ojców i 1 Brata.** 9 Braci Mniejszych jest arcybiskupami, 43 biskupami, 25 wikarjuszami apost., pozatem we wszystkich rzymskich kongregacjach zakon ma swoich pracowników. Polska prowincja OO. Bernardynów ma 23 domy zakonne z 309 zakonnikami, w tem 118 kapłanów, 92 kleryków i 104 braci. (KAP).

J. F. PREUSSNER. 27

Mr. Dick.

Powieść.

Mógł robić, co chciał, co zatem idzie przeważnie, mógł nic nie robić. Wraz z pieniądzmi znikła swoboda. Nie było obecnie dwóch zdań, że od śmierci głodowej mogła go uratować praca, albo występek. Rozum opowiadał się za pierwszem rozwiązaniem. Nie tak łatwo jednak znaleźć pracę w czasie, kiedy przymiera głodem kilka miljonów. Cała nadzieja leżała w pomiętym bilecie. Czy Mr. Shannon przypomni sobie jego osobę? Jeżeli na drodze do Cheynne nie czynił wrażenia miljonera, to teraz tembardziej.

— Gdybym był szwajcarem, to nawet tuzin biletów wizytowych nie otworzyłoby bramy podobnemu oberwańcowi — pomyślał, oglądając swoje odbicie w szybie wystawowej.

Tak mniejwięcej stało się w biurach firmy Achill. Po kilkunastu minutach Dick został wprowadzony do gabinetu sekretarza, gdzie dobrze wykarmiony młodzieniec począł się wypytywać, czego on, Ryszard Watson, chce od prezesa Shannona. Dick nie umiał tego powiedzieć. Wiedział doskonale, że szczerość w podobnych wypadkach się nie opłaca.

Kto wie, jaki efekt byłby całej rozmowy, gdyby na horyzoncie nie ukazał się Mr. Shannon we własnej osobie.

— A to wy — rzekł z uśmiechem — poznałem was odrazu. Wasze nazwisko brzmi coś jak Morgan, czy Vanderbidlt...

— Nazywam się Watson — rzekł gniewnie Dick.

— Prawda. Wybaczcie, zapomniałem. Macie do mnie interes? No, to chodźcie do mnie.

Dick odetchnął. Przyjęcie nie było entuzjastyczne, ale też w biurach coraz bardziej przyjmuje się moda wylewania petentów przez drzwi, nie otwierając je przed wylatującymi. Cygaro, jakim został poczęstowany, było wyśmienite, na pusty żołądek Dicka podziałało jednak, jak silny narkotyk.

— Nie tęgo wyglądacie — zauważył Mr. Shannon. No, ale do rzeczy. Muszę was uprzedzić, że posada szofera została już zajęta i niestety nie mogę was na to miejsce przyjąć. Słowo się rzekło. Powiedzcie zatem, jaką pracę chcielibyście otrzymać?

Dick poczerwieniał. Był jednocześnie rozczarowany i oburzony.

— Obawiam się, że niepotrzebnie zająłem panu czas — rzekł, podnosząc się. — Przykro mi...

Mr. Shannon zaklął. — Do licha z wami — zawołał. — Robicie ponad dwa tysiące kilometrów po to, aby się ze mną zobaczyć, a skoro już mnie widzicie, zaczynacie mówić przez nos. Co do wszystkich djabłów sobie wyobrażacie?!

Dick zaśmiał się. — Widzi pan sir — rzekł skruszony. — Ze mną jest tak: na widok pięknego automobilu doznaję... — Musiał przerwać, gdyż Mr. Shannon zamachał rękami, jakby się oganiał przed rojem komarów.

— Nie piszecie chyba wierszy? — zapytał ze zgrozą. — No, przecież... Słowem, uśmiecha się wam szoferka, co? Czemu u licha odrazu tego nie powiedzieliście! Mam — Mr. Shannon podskoczył, jak ukłuty. — Mam coś dla was. Na śmierć o niej zapomniałem...

Mr. Shannon zakręcił tarczą automatycznego telefonu i prawie natychmiast uzyskał połączenie.

— Hallo, to ty?! — krzyknął. — Słuchaj, no czy masz już szofera? Czekaj na miłość Boską... Nie, nie przyjdę na obiad. Nie mam czasu! No, więc słuchaj... przysyłam ci go. Dowidzenia, dowidzenia...

Mr. Shannon odłożył słuchawkę z westchnieniem ulgi.

— Posada nie będzie zła, o ile ją otrzymacie. Pójdziecie na 5 Avenue pod numer 101 i oddacie list, który wam zaraz napiszę. Macie swoje papiery w porządku? A ubranie zapasowe? Czemu?

— Nie było innej rady, tylko opowiedzieć staremu przebieg niefortunnego noclegu.

— A Lormy... — zawołał stary, gdy Dick skończył opowieść. — Znam go. To szczwany lis. Ale i na niego przyjdzie kolej. Swego czasu grasował w Europie nieuchwytny bandyta. Nazywał się Mr. Dick. Jeden z inspektorów powiedział mi, że umarł równie głupio, jak żył. Powiedzcie sami, co warte takie życie?

— Nic — potwierdził cnotliwie Dick.

Mr. Shannon skończył liścik i podając go przez stół, powiedział:

— Zrobiłem dla was, co mogłem, gdyby jednak interes nie udał się, przyjdźcie jeszcze raz. Przykro mi, że nie mogłem dla was zrobić czegoś więcej. Bądźcie zdrowi...

Dick wycofał się, mrucząc pod nosem konwenans o czasie i wdzięczności. Mr. Shannon okazał się rzadko przyzwoitym człowiekiem. Bez porównania gorzej przedstawiać się będzie sytuacja w domu Mr. Shannona. Najprawdopodobniej przyjęcie jego zostało uzależnione od pani Shanon, kobiety zaś są wymagające. To niema dwóch zdań. Całe życie rodzinne jest najlepszym tej prawdy komentarzem.

Odległość między biurem, a pałacem na Park Avenue przebył w czasie o połowę krótszym. Gdy na dźwięk dzwonka zjawił się wyzłocony szwajcar, zagaił uprzejmie:

(Ciąg dalszy nastąpi)

Krajobraz, podróże, turystyka.

Niebezpieczeństwo lawin w Tatrach.

Lawiny są zdradliwe dla turystów-narciarzy w górach. Niebezpieczeństwo lawin jest dlatego tak groźne, że występuje ono nawet na bezpiecznych stokach. gdzie np dotychczas nigdy nie pojawiały się lawiny. A zatem niebezpieczeństwo lawin zaistnieć może wszędzie, gdzie tylko wytworzą się. odpowiednie warunki ku temu. a więc temperatura nasłonecznienie. opad śnieżny. pochyłość stoku. i t. d.

Lawina powstaje w ten sposób, że na zmarznięty podkład śniegowy spada dużo nowego śniegu. który nie może spoić się z pierwotnym pokładem. skutkiem czego opadły śnieg ma tendencję oderwania się od dawnej pokrywy. Wiadomo bowiem, że śnieg jest ciężki, zwłaszcza mokry. wystarczy więc by z zewnątrz nastąpiło nieznaczne nawet naruszenie płatu śniegowego np. przez podcięcie nartami. a momentalnie lawina rusza w dół. Na południowych zaś stokach. gdzie niebezpieczeństwo runięcia lawin jest większe. wystarczy samo operowanie promieni słonecznych. które topiąc śnieg zbijają go w masę ciężką. nie mogącą utrzymać się na pochyłym czy stromym stoku. Wytworzone zaś puste miejsce pod górnemi płatami śniegu. nie może utrzymać ich na podkładzie. przez co znowu ruszają górne masy śniegu wdół, tworząc t. zw. masową lawinę. Jeśli chodzi o czas pojawiania się lawin, to zwykle bywają one **z wiosną w Tatrach,** kiedy silniej grzeje słońce. W roku bieżącym jednak wskutek aury. pojawiły się lawiny już obecnie. Pora dnia. w której istnieje niebezpieczeństwo lawin, przypada na godziny **od 10 rano do 2 popołudniu,** jeśli chodzi o stoki południowe. W innych partjach gór i stoków możliwość ruszenia lawiny nie może być zgóry przewidziana. Jeśli więc stok góry będzie bardzo stromy, to mogą one runąć nawet w nocy. Tworzenie się i ruszenie lawiny, jak wspomnieliśmy wyżej, zależne jest od wielu warunków tak terenowych, jak i atmosferycznych, nigdy więc nie można z dokładnością określić niebezpieczeństwo lawin.

Jakże należy zabezpieczyć się przed lawinami? Asekuracja turysty narciarza, jak i wycieczki narciarzy jest tylko częściową. Należałoby przedewszystkiem w dniach słonecznych, tuż po świeżych opadach śniegowych zrezygnować z chodzenia po górach w porze południowej i na południowych stokach.

Ale niestety, właśnie ze względu na pogodę słoneczną i świeży dobry śnieg, nie zawsze można pozbawiać się tej przyjemności, z jaką łączy się jazda na nartach w tych właśnie warunkach. Należy jednak ostrzec turystów, by zaniechali jazdy na nartach na południowych stokach w dniach słonecznych po opadach śnieżnych. Zwłaszcza bardzo niebezpiecznem jest trawersowanie w tych warunkach na nartach stoków południowych! Jeśli jednak turysta pragnie skorzystać z pięknej pogody słonecznej i jazdy na nartach na południowych stokach, to winien zachować jaknajwiększą ostrożność. i starać się możliwie przed godziną 10 rano minąć niebezpieczne miejsca. W wypadku wycieczki zbiorowej na nartach, winien jeden turysta od drugiego być oddalonym o 20 metrów. Jestto jedyne zabezpieczenie się przed katastrofą białej śmierci.

Jak się zachować w razie niebezpieczeństwa? Przedewszystkiem należy ustawicznie obserwować stok góry nad sobą i orjentować się, **w którym kierunku należałoby zjechać w razie niebezpieczeństwa.** W razie ruszania lawiny narciarz winien natychmiast zjeżdżać „szusem“ wdół w kierunku uprzednio wypatrzonym po linji skośnej, a to w celu uniknięcia przysypania lawiną. Zdejmowanie nart, w razie niebezpieczeństwa nie jest zalecane, jak również „szusowanie“ po linji prostej wdół.

W Polsce lawiny nie są stosunkowo tak liczne. Koło Gasteinu w Styrji w kompleksie gór Wysokich Taurów, jest t. zw. dolina lawin, która nie jest ani szeroką, ani zbyt wysoką kotliną, posiada natomiast strome gładkie zbocza. W dolinie tej leżą lawiny od kilku lat jedne na drugiej, pod któremi przepływa potok. Na krawędziach lawin widać ich strukturę i przekrój. Jestto słynna w Europie dolina lawin.

KAZIMIERZ DĄBROWSKI.

———ooOoo———

Stosunek „bezstronny“ Min. Komunikacji do organizacji turystycznych.

Polskie Tow. Tatrzańskie otrzymało odpowiedź, że Ministerstwo Komunikacji nie może przychylić się do prośby o przedłużenie ważności biletów turystycznych 1000 i 2500 km. na sezon zimowy. Do przejazdów w tereny górskie w okresie zimowym służą bilety narciarskie 1000 i 2500 km.

Zaznaczyć należy, że Polski Związek Narciarski korzysta rok rocznie z biletów turystycznych **również i w lecie,** i że Min. Komunikacji nie odsyła członków tego Związku do organizacji turystycznych. chociaż Polski Związek Narciarski jest organizacją sportów zimowych i z turystyką słabą ma łaczność.

Związek Polskich Towarzystw Turystyczn.

Powołany do życia z inicjatywy Pol. Tow. Tatrzańskiego w 1927 r. Związek Polskich Towarzystw Turystycznych liczy obecnie 11 członków t. j. Polskie Tow. Tatrzańskie, Polskie Tow. Krajoznawcze, Automobilklub Polski, Beskidenverein, Żydowskie Tow. Krajoznawcze, Podolskie Tow. Turystyczno-Krajoznawcze i Polski Związek Motocyklowy, w charakterze członków zwyczajnych oraz Polski Związek Turystyczny w Krakowie, Sekcja Wycieczkowa T. U. R., Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem i Śląska Wojewódzka Komisja Turystyczna w Katowicach, w charakterze członków nadzwyczajnych. Do zrzeszonych w Związku towarzystw należy około 45.000 członków. Celem Z. P. T. T. jest popieranie rozwoju turystyki polskiej w kraju i zagranicą oraz rodzimego krajoznawstwa za pośrednictwem należących do Związku Towarzystw przez: a) koordynację prac zrzeszonych w Z. P. T. T. towarzystw, b) zbiorową reprezentację zrzeszonej w Z. P. T. T. turystyki i krajoznawstwa polskiego wobec władz i zagranicy.

Radjo propaguje turystykę.

Polskie Radjo, dążąc do jaknajwiększej popularyzacji radja wśród sportowców, organizuje rok rocznie szereg imprez sportowych o charakterze propagandowym. Do najpożyteczniejszych należy bezwątpienia — turystyka. Zapoznaje bowiem ona uczestników z pięknem przyrody, z okolicami nieznanemi — pełnemi uroku i malowniczości. Organizowane w sezonie ubiegłym przez Polskie Radjo, wycieczki turystyczno-kolarskie cieszyły się największą frekwencją uczestników. Pozwalały one bowiem na zapuszczanie się w odległe — czasem zupełnie dla uczestników nieznane okolice.

Wycieczki kolarskie, organizowane przez Referat Sportowy Rozgłośni Warszawskiej, szły przedewszystkiem po linji poznania zabytków miejsc związanych z historją osób zasłużonych dla Polski. jak również dla poznania krajobrazu leśnego. Uczestnicy wycieczek kolarskich, organizowanych przez Rozgłośnię Poznańską zwiedzili m. in.: pałac w Rogalinie z piękną galerją malarzy polskich i francuskich. cukrownię i starożytne zabytki Fary w Kościanie, pałac w Kórniku i zbiory Zamoyskich, piękne lasy Kobylcy i wszystkie miasta z ich zabytkami w promieniu 70 km. okolic Poznania. Ogólna ilość kilometrów przejechanych w ubiegłym sezonie, wyniosła w każdej Rozgłośni ponad 1200 km. Przeciętna frekwencja uczestników w wycieczce wynosiła około 50 osób. Rozgłośnia Łódzka organizowała ciekawe wycieczki piesze.

Rozgłośnia Krakowska zaś poza urządzeniem interesującego widowiska — **„Gymkhany Kajakowej“** w Parku Krakowskim, w której startowali wyłącznie radjosłuchacze, zorganizowała w ciągu sezonu 27 wycieczek kajakowych. Ilość uczestników w poszczególnych wycieczkach wahała się — od 25 do 110 osób. Ogółem udział wzięło 946 uczestników.

Uczestnicy wycieczek korzystali z szeregu udogodnień, jak zniżki kolejowe — bezpłatnego przewozu kajaków sztywnych, co umożliwiało mniej zamożnym wzięcie udziału w dalszych wycieczkach, bezpłatnej nauki jazdy kajakiem, udzielanej przez wybitnych fachowców, oraz szeregu innych udogodnień. Na wycieczkach organizowano również towarzyskie wyścigi kajakowe o drobne nagrody w postaci wydawnictw sportowych. oraz szereg innych atrakcyj.

Najbardziej jednak intensywną działalność turystyczną rozwinął **Referat Sportowy Rozgłośni Lwowskiej.** Organizowano piesze wycieczki wspólnie z Polskiem Towarzystwem Krajoznawczem, kierując radjosłuchaczy w coraz to inne strony Lwowa. Ogółem zorganizowano **52 wycieczki** z poważną ilością — 884 uczestników. Przebyto pieszo 1120 km., czyli średnio na jedną wycieczkę — 21.5 km. Najdłuższa trasa jednodniowa — wyniosła 41 km. Wycieczek kolarskich odbyto 58, przy 1150-u uczestnikach. Ilość km. przebytych — 4360. — Mimo braku wody we Lwowie, pomysłowy Referat Sportowy Rozgłośni Lwowskiej kierował wycieczki kajakowe na sąsiednie stawy, jak: Czerlański, Gródecki, Janowski, Mszański, nadto na rzeki: Wereszyca, Dniestr, Bug, Stryj i inne rzeki karpackie. Uczestnicy wycieczek wyjeżdżali zwykle w sobotę popołudniu, nocowali nad wybraną rzeką w namiotach, a następnie całą niedzielę spędzali na wodzie. Pozatem odbyto szereg dalszych wycieczek. Ilość osób, które wzięły udział w tych wycieczkach, wyniosła około 350, — kilometrów przejechano około 3.500.

Ogółem — w wycieczkach organizowanych przez wszystkie Rozgłośnie Polskiego Radja — wzięła udział imponująca ilość — ponad 5.000 radjosłuchaczy.

Wielki marsz narciarski.

Wzorem lat ubiegłych w dniach 12 — 16 lutego na Huculszczyźnie, w tym najciekawszym zakątku Polski, odbędzie się wielki marsz narciarski na drodze **Kosmacz — Żabie — Worochta.** W marszu tym wezmą udział patrole wojskowe, Korpus Ochrony Pogranicza, Straży Granicznej i Policji Państwowej oraz najprzeróżniejszych przysposobień wojskowych. Na ostatnim etapie marszu przed Worochtą będą strzelać do celu, wykazując w ten sposób swą zaprawę strzelecką i żołnierską. Narówni z wojskiem i reprezentacjami przysposobień wojskowych. z zawodnikami cywilnymi, pośród których znajdą się i panie, w pięknych tych igrzyskach zimowych, na śniegu, jakiego poza Huculszczyzną niema w Polsce. w krajobrazie — jednym z najpiękniejszych w Europie — wezmą również udział **patrole, wystawione przez przez górskie wsie z całego pasma Karpat.** Te patrole regjonalne pospieszą na szlak zarówno z Podhala, jak z Łemkowszczyzny, z Bojkowszczyzny czy z okolic Żabiego, Worochty lub Kosmacza. Będą narówno z żołnierzami walczyć o nagrody w ostatnim etapie marszu. strzelając do celu.

Wystąpią w swych strojach narodowych, będących ich pięknym. barwnym, noszonym od wieków mundurem. Stroje te nie wszyscy znają dobrze, stosunkowo rzadko możemy studjować je na miejscu. jeszcze rzadziej widujemy je razem. zebrane z całych gór naszych, począwszy od Zakopanego aż het do naszej granicy nad Czeremoszem. Każdy więc, kto chciałby bogactwo ubioru tego zobaczyć, jednocześnie na dorodnych, ubiegających się o nagrodę. w młodym zdobywczym wysiłku, zawodnikach. niech spieszy na końcowy choćby tylko etap marszu. na dzień 16 lutego do Worochty.

Zobaczymy zebrane razem. bądź sunące dopiero na nartach do mety patrole strojne w płaskie kapelusze z piórem. w szare gunie rozwiane jak skrzydła na wietrze i białe. tak pięknie cyfrowane, obcisłe spodnie naszych górali z Podhala. znane nam dobrze z Zakopanego. Obok nich dojrzymy sąsiadujących z Podhalem, osiadłych nad źródłami Sanu Łemków, w czapach niewysokich, z podwiniętym brzegiem w ciemnych, przydługich nieco serdakach, w ubiorze skromniejszym może niż strój Podhalan, jednak nieco do niego podobnym.

Obok pędzących z nad źródeł Dniestru Bojków zobaczymy osiadłych o miedzę od nich Hucułów z ich południowej, krainy z nad źródeł Czeremoszu i Prutu. Na głowach czapy spiczaste, futrzane, strojne w lisie ogony, na grzbiecie kieptary z białej, bogato safianem haftowanej skóry, z zarzuconym na wierzch serdakiem, zdobnym wzorzyście na kołnierzu, piersiach, i w rogach, z sukna bronzowego lub czarnego. ale w barwie jaskrawej, jak świeża krew czerwieni u Hucułów z nad Czeremoszu: na nogach u wszystkich szerokie, bufiaste spodnie czerwone. wpuszczone w kierpce czyli postoły z wysoko wzniesionemi wgórę szpicami.

Ubiorem swym o sztuce swojej w igrzyskach zimowych przemówi do nas nasz lud karpacki.

Akcja ochrony przyrody w łonie P. T. T.

Na zarządzenie Prezydjum Zarz. Głównego P. T. T. organizacja sekcji ochrony przyrody przy oddziałach P. T. T. została ukończona ostatecznie do 1. I. 1936 r. Akcją koordynacyjną działalności tych sekcji oraz kierownictwem ich pracy zajmie się organizowana obecnie **Komisja Ochrony Gór** przy Zarządzie Głównym P. T. T. — Komisja ta przejmie w pełni funkcję dawnej Sekcji Ochrony Gór P. T. T., która istniała w ramach dawnego statutu Towarzystwa. Miejsce Sekcji tej jako organizacji zajęły obecnie takież sekcje przy oddziałach P. T. T. — podczas gdy rolę fachowego, doradczego organu w sprawach ochrony przyrody obejmie wobec centralnych władz PTT. Komisja Ochrony Gór.

Odnowienie znakowania na Babiej Górze

Z uwagi na sezon zimowy, towarzystwo Beskidenverein gruntownie odnowiło znaki wiodące do jego schroniska, znajdującego się pod szczytem Babiej Góry. Jest to zielony szlak na szczyt Brany (Cyl), i stąd do schroniska B. V. pozatem żółty szlak z Przełęczy do schroniska, tyczkowe znakowania ze szczytu do schroniska i tyczkowania szlaku schronisko — Półgóra.

Beskidenverein pozatem w partji ponadleśnej na rozległych przestrzeniach, które w czasie mgły są **bardzo niebezpieczne ze względu na możliwości zbłądzenia,** odnowiło znakowania tyczkowe. Mimo nowego znakowania i ustawienia słupów ostrzegawczych. Beskidenverein ostrzega przed narciarskiemi wycieczkami na Babią Górę w porze nocnej.

Stacja turystyczna Beskidenverein Bielsko w Salmopolu, ponad Szczyrkiem jest aż do odwołania nieczynna.

Nowe schronisko Polskiego Tow. Tatrzańskiego na Policy.

Dnia 16 grudnia 1935 r. zostało uruchomione nowe schronisko Oddz. Jordanowskiego Pol. Tow. Tatrzańskiego na Policy. Nowa ta ważna placówka noclegowa, położona na głównym szlaku karpackim P. T. T. im. Marsz. J. Piłsudskiego, stoi już pod głównym grzbietem pasma Babiogórskiego, z widokiem ku Orawie, Podhalu i Tatrom. Schronisko posiada 16 miejsc noclegowych, z tego 14 na łóżkach w sypialniach i 2 na łóżkach rozkładanych (w świetlicy). Cena noclegu dla członków P. T. T. zł. 1.30, dla nieczłonków zł. 2.00. Ceny posiłków umiarkowane.

Inwestycje turystyczne w Puszczy Kampinoskiej.

Komisja Turystyczna Zarządu Głównego Polskiego Tow. Turystyczno-Krajoznawczego pod przewodnictwem radcy St. Lenartowicza przystąpiła do realizowania dawno nasuwających się postulatów turystycznych w Puszczy Kampinoskiej: postanowiono poprzeć u władz wojskowych **budowę szerokotorowej linji kolejowej na gotowej nawierzchni kolejki wąskotorowej, łączącej Modlin z wnętrzem Puszczy,** oraz postanowiono budowę schroniska w Puszczy. Specjalna Komisja delegowana przez Komisję Turystyczną P. T. K. dwukrotnie wyjeżdżała już w listopadzie r. b. na teren Puszczy w tych sprawach. Pomyślnej realizacji tych dwu zadań można oczekiwać niebawem.

Wydawca za „Głos Narodu“, Skę z ogr. odpow. K. Holcksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.